

Sygnatura akt II Ca 1892/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Serafin-Tabor (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Anna Nowak SO Izabela Fountoukidis
Protokolant:	Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1) i J. K. (2)

przeciwko (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygnatura akt I C 1649/12/K

1. oddała apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

## UZASADNIENIE

Powodowie J. K. (1) i J. K. (2) wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej – (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. - kwoty 11 094, 47 zł z ustawowymi odsetkami o dnia 4 sierpnia 2011r. do dnia zapłaty, z tytułu ubezpieczenia OC samochodu sprawcy kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzenia doznał samochód powodów.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając brak legitymacji czynnej po stornie powodów oraz kwestionując swoją odpowiedzialność co do wysokości. Strona pozwana zarzuciła też brak wykazania przez powodów potrzeby wynajmu pojazdu zastępczego.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powodów J. K. (1) i J. K. (2) solidarnie kwotę 8675,03 zł (osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt pięć złotych trzy grosze) z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 2419,43 zł (dwa tysiące czterysta dziewiętnaście złotych czterdzieści trzy grosze) od dnia 4 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty;
- 2345,20 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści pięć złotych dwadzieścia groszy) od dnia 31 marca 2012 roku do dnia zapłaty,
- 2345,20 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści pięć złotych dwadzieścia groszy) od dnia 30 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty,
- 1565,20 zł (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy) dnia 31 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 2134,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

Pomiędzy stronami bezspornym było, że w dniu 24 maja 2011 r. w K. doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu powodów oraz pojazdu H. P., ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

W dniu 16 czerwca 2011 r. W. S. zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności do żądania kosztów najmu pojazdu zastępczego. Tego samego dnia powód zawarł z W. S. umowę najmu pojazdu zastępczego S. (...) za kwotę 130 złotych dziennie plus należny podatek VAT. Stawka ta odpowiadała przeciętnym rynkowym stawkom wynajmu pojazdu zastępczego tej klasy.

Samochód powodów w następstwie kolizji miał wgnieciony i błotnik, przekrzywioną ramę i stłuczony kierunkowskaz. Koszt naprawy w zakładzie (...) wyniósł 2763,65 zł, zaś koszt zakupu części - 1295,22 zł. Koszty te zostały w całości pokryte przez powodów.

Przeciętny czas niezbędny do naprawy tego rodzaju uszkodzeń w no pozwanych powinien wynosić maksymalnie sześć dni roboczych. W okresie naprawy pojazd nie był w stanie nadającym się do normalnego użytku ponieważ niesprawny był system sygnalizacyjny.

Pracownik zakładu (...) przesłał do strony pozwanej kalkulację szkody w dniu 17 czerwca 2011 r. W dniu 29 czerwca 2011 r., 1 lipca 2011 r. oraz 28 lipca 2011 r. pracownik W. S. przesyłał maile z prośbą o informację czy będzie wypłacone odszkodowanie. W odpowiedzi na tego maila pracownik strony pozwanej w dniu 29 lipca 2011 roku przesłał informację, że strona pozwana przyjmuje odpowiedzialność za szkodę.

W dniu 27 marca 2012r, zostało podpisane porozumienie pomiędzy W. S. a pozwanym w którym pozwani oświadczyli, że są winni (...) kwotę 7035,60 zł oraz zobowiązali się do zapłaty tej solidarnie w trzech ratach. Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie treści zeznań H. P. i powoda J. K. (2) oraz na podstawie dokumentów przedłożonych przez pozwanych. Wysokość stawek za czynsz najmu samochodu oraz przeciętny czas trwania naprawy Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego J. K. (3) co do której strony nie zgłaszały zasadniczych zastrzeżeń. Stopień przyczynienia Sąd I instancji ustalił jedynie częściowo na podstawie opinii biegłego, bowiem ustalenie związku przyczynowego poprzez odniesienie do taryfikatora punktów karnych, a taką metodę zastosował biegły, zdaniem Sądu Rejonowego nie mogło stanowić o podstawy do ustalania przyczynienia, które jest zjawiskiem obiektywnym i niezależnym od odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Sąd Rejonowy wskazał jednak, że biegły przeanalizował zeznania uczestników wypadku i przy wykorzystaniu swojej fachowej wiedzy zweryfikował

przedstawioną przez nich wersję zdarzeń, w związku z czym sama konkluzja dotycząca przyczynienia okazała się być trafna, gdyż stopień zawinienia obojga uczestników był porównywalny, a strony tego ustalenia nie kwestionowały.

Na podstawie art. 822 § 1 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że odpowiedzialność za szkodę ponosi strona pozwana, ponieważ H. P. przyczyniła się do powstania szkody w majątku powodów. Sąd Rejonowy wskazał jednak, że nie może budzić przy tym wątpliwości, że obowiązek pokrycia szkody, obejmuje także koszty wynajmu pojazdu zastępczego. Sąd Wskazał, że zgodnie z art. 362 k.c. w typowej sytuacji strona pozwana byłaby więc obowiązana do zapłaty odszkodowania pomniejszonego o połowę. Rzecz jednak w tym, że przedmiotowa sprawa nie należy do typowych, bowiem strona pozwana w sposób rażący i całkowicie nieuzasadniony przyczyniła się do zwiększenia kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. W ocenie Sądu Rejonowego działanie pracowników zakładu naprawczego polegające na powstrzymaniu się z naprawa pojazdu do czasu uznania odpowiedzialności za szkodę przez stronę pozwaną było racjonalne i uzasadnione, trudno bowiem oczekiwać, że dokonają oni naprawy w sytuacji gdy nie jest przesądzone kto dokona za nią zapłaty. Tymczasem jak strona pozwana bez żadnej racjonalnej przyczyny przez okres około 40 dni powstrzymywała się z jednoznacznej deklaracją co do uznania swojej odpowiedzialności i to pomimo licznych monitów ze strony pracownika warsztatu. Strona pozwana w toku procesu dążyła również do wykazania, że w zakres szkody powstałej w samochodzie powodów był na tyle nieznaczny, że naprawa powinna ograniczać się jedynie do naprawy lampy kierunkowskazu. Stanowisko to pomija jednak tę okoliczność, że w samochodzie powodów doszło także inne uszkodzenia, zaś powodowie oddając samochód do warsztatu oczekiwali, że usunięte zostaną wszystkie następstwa kolizji, zaś kilkakrotne oddawanie samochodu do naprawy jest działaniem kłopotliwym i dezorganizującym codzienne funkcjonowanie.

Ostatecznie zatem zdaniem Sądu I instancji odszkodowanie należne powodom powinno zostać pomniejszone o połowę jedynie w zakresie w jakim obejmuje ono typowe następstwa jego działania, zaś w pozostałym zakresie szkoda powstała w majątku powodów powinna zostać naprawiona w całości, zgodnie z art. 361 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że szkody stanowiące normalne następstwa kolizji mogły zostać usunięte za kwotę 4838,87 zł. Na kwotę tę składają się: 2763,65 zł (koszt naprawy) 1295,22 zł (wartość zakupionych części) oraz kwota 780 zł stanowiąca koszt wynajmu pojazdu przez sześć dni, a więc okres w którym powinna nastąpić naprawa gdyby nie zaniechania strony pozwanej. Sąd Rejonowy, na podstawie opinii biegłego ustalił, że stawka 130 zł za dzień wynajmu odpowiada średnim stawkom rynkowym, aczkolwiek niewątpliwie nie należy do najniższych na rynku. Kwotę 4837,87 zł Sąd Rejonowy podzielił na dwa i zasądził na rzecz powodów w połowę z tej kwoty tj. 2419,43 zł, ponieważ jak już wspomniano J. K. (2) przyczynił się w połowie do powstania szkody. Powodowie dochodzili 11 094,47 zł i od tej kwoty Sąd Rejonowy odjął kwotę 4837,87 zł. Otrzymana różnica, tj. 6255,60 zł stanowiła kwotę jaką strona pozwana powinna zapłacić w całości na rzecz powodów, bowiem za konieczność jej poniesienia przez powodów wyłączną odpowiedzialność ponosi strona pozwana. Łącznie zatem strona pozwana powinna zapłacić powodom kwotę 8675,03 zł (2419,43+ 6255,6).

Sąd I instancji uznał, że żądanie powodów w zakresie odsetek od dnia 4 sierpnia 2011 mogło zostać uwzględnione jedynie w części w jakie obejmowało normalne następstwa kolizji, a więc kwotę 2419,43 zł bowiem w dniu 4 sierpnia 2011 r. niewątpliwie upłynął już okres o którym mowa w art. 817 § 1 k.c. Co do pozostałej części kwoty Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie zawarli porozumienie z W. S., w którym na nowo określono terminy (płatności poszczególnych kwot Powodowie nie mogą dochodzić odsetek od dat wcześniejszych niż wynika to z zawartego porozumienia, bowiem sami nie byli zobowiązani do ich zapłaty). Z chwilą zapłaty tej kwoty W. S., powodowie uzyskali roszczenie o jego zwrot względem strony pozwanej. W przedmiocie kosztów orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w całości i podnosząc:

1) Naruszenie prawa procesowego, tj. przepisów art. 233 § 1 k.p.c., 278 § 1 k.p.c i 328 § 2 k.p.c. I poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, nierozważenie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, wyciągnięcie błędnych wniosków przez Sąd I instancji ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, na skutek błędnej oceny materiału dowodowego, w szczególności I opinii biegłego sądowego mgr inż. J. K. (3), umowy cesji z dnia 16 czerwca 2011 roku, I porozumienia z dnia 27 marca 2011 roku, co doprowadziło Sąd do błędnych wniosków tj. uznania, że:

- na mocy umowy cesji z dnia 16 czerwca 2011 roku powód nabył prawo do dochodzenia kosztów najmu zastępczego (str. 1 uzasadnienia),

-w dniu 27 marca 2012 roku W. S. i pozwany podpisali porozumienie, w którym pozwani oświadczyli, że są winni (...) kwotę 7.035,60 zł (st. 2 uzasadnienia),

- że powodowie wykazali, że rozwiązali umowę cesji wierzytelności z W. S. (str. 4 uzasadnienia),

- stawka za najem pojazdu wskazana przez powoda tj. 130 zł + VAT (159,90 zł brutto) odpowiadała j średnim stawkom rynkowym (str. 4 uzasadnienia) za najem pojazdu zastępczego,

- że pozwany ponosi całkowitą odpowiedzialność za koszty najmu zastępczego ponad szósty dzień najmu pojazdu zastępczego, co doprowadziło do wydania błędnego wyroku (str. 4-5 uzasadnienia);

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i brak zmniejszenia kwoty odszkodowania za najem pojazdu zastępczego stosowanie do stopnia przyczynienia się powoda J. K. (2) wynoszącego 50%,

3) Naruszenie art. 822§1 k.c. i art. 361 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, iż pozwany podnosi odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego, podczas gdy szkoda ta nie leży w granicach odpowiedzialności pozwanego.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 2.404,44 zł, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję oraz kosztu opłaty skarbowej i od pełnomocnictwa, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania -przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Nadto, apelujący wniósł o dopuszczenie w poczet dowodów w sprawie upoważnienia z dnia 6 czerwca 2011 roku - na okoliczność, że oczekiwanie zakładu naprawczego na przyjęcie odpowiedzialności przez zakład ubezpieczeń było nieuzasadnione, nadmieniając, że potrzeba powołania dowodu z tego dokumentu powstała na obecnym etapie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest bezzasadna, ponieważ żaden z podniesionych w niej zarzutów nie mógł doprowadzić do uwzględnienia jej wniosków.

Na wstępie Sąd odwoławczy wskazuje, że wszelkie ustalenia stanu faktycznego sprawy dokonane przez Sąd I instancji są kompletne, stąd też mogące stanowić wystarczającą podstawę do rozstrzygnięcia sprawy, w związku z czym Sąd odwoławczy uznaje je za własne, z tym jednak wyjątkiem, że poprawia oczywiste omyłki pisarskie, które wystąpiły w tekście uzasadnienia wyroku, co zostanie przedstawione poniżej.

W pierwszej kolejności jednak, odnosząc kolejno się do zarzutów apelacji, jako niczym nieuzasadniony ocenić należy zarzut z pkt. I, dotyczący przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, w tym m. in. art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia w/w przepisu wymaga wykazania uchybienia przez sąd zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Na tym tle nie sposób uznać za prawidłowe twierdzenia pozwanej dotyczące rzekomej bezskuteczności rozwiązania w dniu 27 marca 2012 r. przez powodów i W. S.umowy cesji. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że na skutek tego porozumienia powodowie i prowadzący zakład naprawczy rozwiązali wcześniej zawartą umowę cesji, w związku z czym wierzytelność z umowy najmu pojazdu zastępczego wróciła na powrót do powodów, co w konsekwencji skutkowało wystąpieniem z powództwem w niniejszej sprawie. Ze wskazanego porozumienia, a także okoliczności mu towarzyszących, związanych z brakiem zapłaty odszkodowania

przez pozwaną, wynika bowiem, iż intencją stron było zniweczenie skutków prawnych zawartej wcześniej cesji „w związku ze szkodą nr(...) z dnia 15 maja 2011 r.”. Strony jednoznacznie odwoływały się tym samym do numeru szkody, którym posługiwały się w korespondencji prowadzonej z pozwanym w związku z powstałą szkodą. Brak wskazania w tytule umowy, że odnosi się ona do cesji z 16 czerwca 2011 r., jak również brak jednoznacznego sformułowania w treści porozumienia postanowień jednoznacznie potwierdzających rozwiązanie wcześniej zawartej umowy, nie może wobec okoliczności sprawy i jednoznacznej woli skutkować ustaleniem, że strony nie rozwiązały skutecznie cesji.

Nietrafny jest także zarzut błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że na mocy umowy cesji z dnia 16 czerwca 2011 r. powód nabył prawo do dochodzenia kosztów najmu pojazdu zastępczego. Należy bowiem uznać za oczywistą omyłkę pisarską Sądu, powołane w ww. zarzucie stwierdzenie ze strony 1 uzasadnienia. Z dalszych bowiem wywodów Sądu I instancji wynika, że to W. S. mocą wspomnianej umowy nabył prawo do żądania kosztów najmu pojazdu zastępczego od ubezpieczyciela. W szczególności w części prawnej uzasadnienia, Sąd Rejonowy wskazuje na późniejsze rozwiązanie przez powodów z W. S. umowy cesji i konsekwencji konieczność zapłaty na jego rzecz przez J. i J. K. (1) całości należności za najem pojazdu zastępczego i naprawę samochodu. To zaś wskazuje, że Sąd Rejonowy ustalił, iż to W. S. nabył prawo do żądania kosztów najmu pojazdu zastępczego. Podobnie, oczywistą omyłką pisarską stanowi stwierdzenie, że „w dniu 27 marca 2011 r. zostało podpisane porozumienie pomiędzy W. S., a pozwanym”, bowiem w części poświęconej rozważaniom prawnym (str. 4) Sąd wskazuje, że stronami tego porozumienia byli powodowie, prawidłowo określając strony umowy. To zaś przesądza we wskazanym kontekście, o oczywistości wadliwego użycia przez Sąd Rejonowy, określenia „pozvani” w stosunku do powodów.

Odnosząc się do zarzutu błędnego ustalenia, że stawka za najem pojazdu zastępczego w kwocie 130 zł netto odpowiada stawkom rynkowym za najem pojazdu zastępczego, Sąd odwoławczy wskazuje, iż istotnie, stawka ta nie należy do najniższych, jednak nie można wymagać od poszkodowanego by poszukiwał on zakładu oferującego najbardziej korzystne stawki czynszu, zwłaszcza, gdy jak mógł przypuszczać po skali uszkodzeń – konieczność użytkowania najętego pojazdu nie potrwa długo. Powodowie jako poszkodowani mieli prawo do wynajęcia na czas likwidacji szkody samochodu, który jakościowo odpowiadał klasie uszkodzonego pojazdu, co też uczynili.

Wbrew twierdzeniom pozwanego odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego zostało zmniejszone, stosownie do przyczynienia się powoda, o 50 %, jednakże jedynie za okres właściwy dla technologicznego czasu naprawy powstałych uszkodzeń, tj. za sześć dni. Sąd prawidłowo wywiódł, że do zwiększenia się szkody przyczynił się sam pozwany prowadząc w sposób opieszale postępowanie likwidacyjne. Gdyby nie brak odpowiedzi pozwanego co do uznania bądź odmowy uznania odpowiedzialności za zdarzenie, naprawa samochodu zostałaby dokonana od razu, a co za tym idzie powód nie byłby zmuszony do korzystania z pojazdu zastępczego przez dodatkowe 34 dni.

O ile zgodzić należy się z twierdzeniem, że przy usuwaniu szkody poszkodowany powinien minimalizować jej rozmiar i nie powodować jej zwiększenia, to z całą pewnością należy podkreślić, że to na odpowiedzialnym ciężką obowiązkami usunięcia szkody, a prawo do domagania się odszkodowania należy do poszkodowanego. To stronie pozwanej przede wszystkim winno zależeć na jak najsprawniejszej naprawie uszkodzonego auta skoro powód na czas naprawy wynajął pojazd zastępczy, do czego miał prawo, nie mogąc korzystać ze swojego samochodu. Strona pozwana z jednej strony oczekuje i wymaga od poszkodowanego podejmowania natychmiastowej decyzji o zleceniu naprawy i wymiany uszkodzonych części do samochodu nawet ryzykując brakiem zwrotu kosztów z tym związanych, podczas gdy jako strona odpowiedzialna za szkodę wyrządzoną powodowi na akceptację pierwotnego kosztorysu naprawy potrzebowała ponad jednego miesiąca. Nie można zatem przypisać powodowi bezczynności, opieszalności, czy naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, gdyż to zwłoka pozwanej, powodująca obawę powoda o brak uznania odpowiedzialności za szkodę przez pozwanego, spowodowała przedłużenie rzeczywistego czasu naprawy pojazdu.

Nie jest trafny również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 822§1 k.c. oraz 361 k.c., bowiem, opierając się na stanowisku jaki zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 17 listopada 2011 roku (sygn. akt III CZP 5/11) wskazać należy, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie

uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Okresem celowym w ekonomicznie uzasadnionym był czas przeciętnej naprawy w warsztacie ustalony na 6 dni roboczych. Jednakże, z uwagi na zwłokę pozwanej, która uniemożliwiła przystąpienie do naprawy z przyczyn wyżej wskazanych, czasem celowym do najmu pojazdu był okres do dnia odpowiedzi przez pozwaną w zakresie swojej odpowiedzialności .

Na zasadzie art. 381 k.p.c. Sąd pominął wnioskowany przez stronę pozwaną dowód z upoważnienia z dnia 16 czerwca 2011 r., albowiem strona pozwana nie wykazała by nie mogła dowodu tego powołać przed Sądem pierwszej instancji, bądź by potrzeba powołania się na niego wynikała później.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Okręgowy stwierdza, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty apelującej strony są pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Okręgowy zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powodów kwotę 600 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego obliczone stosowanie do § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).